

Ostrzejsze kary za znęcanie się na zwierzętami

Data publikacji: 20.02.2018 18:15

Końcem stycznia bieżącego roku sejm niemalże jednogłośnie przyjął projekt ustawy, zaostrzającej kary dla osób, które znęcają się nad zwierzętami. Na chwilę obecną ustawa musi jeszcze przejść głosowanie w senacie, jednak tam wynik powinien być podobny. Ustawa ma na celu poprawę bezpieczeństwa zwierząt w Polsce. Autorem nowych regulacji jest resort sprawiedliwości.

□

Ustawa, która zapewne wkrótce wejdzie w życie, zakłada podwyższenie kar za znęcanie się nad zwierzętami. Dotychczas osoba, która celowo krzywdziła zwierzę, narażona była na odpowiedzialność karną – do dwóch lat pozbawienia wolności. Aktualnie kara ta ma wzrosnąć o rok. Zmiana będzie dotyczyła również regulacji, która mówi o znęcaniu się nad zwierzętami ze szczególnym okrucieństwem. Po wejściu w życie nowych regulacji osoba, która dopuściła się takiego przestępstwa, będzie mogła spędzić w więzieniu nawet 5 lat.

Przyjęta została również poprawka Platformy Obywatelskiej, która zakłada możliwość wydania przed sąd zakazu posiadania zwierząt przez sprawcę czynu zabronionego, nawet przez 10 lat. Dotychczas, jeżeli właściciel zwierzęcia po odbyciu kary wyraził chęć odzyskania swojego pupila, a zwierzę nadal żyło, nie istniała regulacja, która w jakiś sposób chroniłaby pokrzywdzone zwierzę, przed powrotem w nieodpowiednie ręce.

Regulacja, która zakłada, że sprawca czynu zabronionego w postaci znęcania się nad zwierzętami musi zapłacić nawiązkę na cele związane z ochroną zwierząt, a jej wysokość będzie wynosić nawet 100.000 złotych, ma stać się dla sądów obligatoryjna, w związku z czym dla sprawców przemocy na czworonogach będą czekały spore konsekwencje finansowe.

Pojęcie znęcania się nad zwierzętami jest uregulowane w Ustawie o Ochronie Zwierząt, jednak przepis ten ma charakter otwarty, co oznacza, że jeżeli zwierzę jest traktowane w nieodpowiedni sposób, sąd może zachowanie właściciela zakwalifikować jako znęcanie się, jeżeli nawet w ustawie ten konkretny przykład nie został ujęty. Sama ustawa w artykule 5 zakłada, że każde zwierzę ma być traktowane w sposób humanitarny. Z kolei w artykule 6 pojawia się dokładna definicja znęcania — **Przez znęcanie się nad zwierzętami należy rozumieć zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień.**

Dalej wyliczone są przypadki, które zawsze należy kwalifikować, jako znęcanie. Można znaleźć tutaj między innymi odcinanie ogonków szczeniakom, wypalanie, bądź wymrażanie znaków na ciele zwierząt (również gospodarskich), bicie zwierząt, przeciążanie zwierząt pociągowych i jucznych, zmuszanie ich do zbyt szybkiego biegu; złośliwe straszenie, bądź szczucie zwierząt, przetrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach, porzucanie ich, bądź głodzenie, wystawianie na działanie warunków atmosferycznych szkodliwych dla zdrowia bądź życia, zoofilia oraz wiele innych. W skrócie znęcanie się nad zwierzętami jest rozumiane jako szkodzenie im w jakikolwiek sposób.

Jeżeli mamy styczność z przypadkiem znęcania się nad zwierzętami, sprawę powinniśmy zgłosić na policję, straż gminną, lekarza weterynarii, bądź też do organizacji społecznej, zajmującej się ochroną zwierząt. W tej sytuacji można liczyć na interwencję oraz surowe ukaranie sprawcy (jeżeli wina zostanie udowodniona). Co więcej, na mocy artykułu 7 ust 1 Ustawy o Ochronie Zwierząt można również zwrócić się z wnioskiem do wójta, burmistrza, lub prezydenta miasta o wydanie decyzji o czasowym odebraniu zwierzęcia właścicielowi. W przypadku sytuacji niecierpiących zwłoki, policjant, strażnik gminny lub przedstawiciel organizacji społecznej może odebrać zwierzę właścicielowi jeszcze przed wydaniem takiej decyzji przez wójta, burmistrza, lub prezydenta.

Niestety, nie ma możliwości, aby osoba postronna, mogła zareagować w podobny sposób. Odebrać zwierzę właścicielowi mogą przedstawiciele trzech ww. grup, jednak samo zgłoszenie znęcania nad zwierzętami prowadzi do

szybkiego podjęcia odpowiednich kroków. Jeżeli osoba zgłaszająca sprawę chce w przyszłości zająć się zwierzęciem, również ma taką możliwość, jednak znów wszystko musi zostać odpowiednio uregulowane. Po wydaniu decyzji o czasowym odebraniu zwierzaka musi być ono przekazane schronisku dla zwierząt. Jednak, jeżeli jest to na przykład pies sąsiada, który jest nam dobrze znany, można porozumieć się ze schroniskiem, aby wyraziło brak zgody na przyjęcie zwierzęcia i wskazało inny podmiot (w tym przypadku osobę, która zawiera porozumienie) jako właściwy do zaopiekowania się zwierzęciem.

W listopadzie ubiegłego roku do sejmu wpłynął również inny projekt ustawy, o podobnej tematyce. Tym razem posłowie będą rozważać wprowadzenie wzmocnionej ochrony prawnej zwierząt, przez nałożenie obowiązku znakowania psów i utworzenie centralnego rejestru tych zwierząt. Dodatkowo projekt ten zakłada zakaz hodowli zwierząt na futra i wykorzystywania ich w cyrkach. Duża część tego projektu jest wynikiem postulatów społecznych.

JŚ